

Partenogeneza

26 grudnia 2016

Z biologicznego punktu widzenia dziewicze poczęcie – partenogeneza – jest możliwe, jednakże w takim przypadku pierwsza komórka męska byłaby komórką żeńską. Z dziewiczej ciąży zawsze narodzi się osobnik płci żeńskiej. Z matki dziewicy rodzi się więc dziewczynka. Narodzenie z dziewicy nie jest warunkiem synostwa bożego. Wątek niepokalanego poczęcia i dziewiczych porodów, przywłaszczony przez chrześcijaństwo, pojawiał się w każdym zakątku świata. Wśród rzekomo urodzonych w ten sposób byli m.in. Horus, Budda, Perseusz, Herakles, Platon i Neron. Uczniowie Platona deifikowali swojego mistrza, stworzyli legendę, że Aryston jego ojciec z boskiego rozkazu powstrzymywał się od seksu ze swoją dziewiczą małżonką Periktine, dopóki nie wydała na świat syna spłodzonego przez boga Apollona. Apologeci Pitagorasa, Sokratesa i Arystotelesa także mówili o nich jako poczętych z dziewic. Aleksandra Wielkiego, matkę jego Olimpię określano jako Matkę Boga. Dżyngis Chana mongolskiego władcy i twórcy imperium, usłudźni doradcy na gwałt zaczęli dorabiać mu drzewo genealogiczne i od razu wykryli, że od 7 pokoleń wstecz miał miejsce dziewiczy poród, a z tego jasno wynikało, że Dżyngis Chan jest synem boga.

Pierwsi chrześcijanie nie obchodzili Bożego Narodzenia, wszystko zmieniło się dopiero po soborze nicejskim, który zwołał w 325 roku cesarz Konstantyn Wielki. Od tego czasu chrześcijaństwo stało się religią państwową. Czczona była wyłącznie Męka, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie. Tak zwane Boże Narodzenie jako święto powstało w Rzymie około 330 roku na pamiątkę narodzenia ewangelicznego Jezusa Chrystusa. W Polsce chrześcijaństwo/katolicyzm stało się religią państwową po dojściu partii PiS do władzy w 2016 roku.

Zwyczaj rodzinnego obchodzenia Bożego Narodzenia przyjął się zdaniem etnografów dopiero w XVIII wieku. Tradycja świętowania

Wigilii na ziemiach polskich liczy więc 300-lat. Wcześniej nasi słowiańscy przodkowie świętowali pogańskie Gody i Szczodry wieczór, czyli Nowy Rok i wieczór poprzedzający Słowiańskie Gody przypadające na okres przesilenia zimowego, zbiegały się nie mniej ni więcej z datą ustanowionego w IV wieku kościelnego Bożego Narodzenia.

Profesor genetyki w University College London – Sam Berry, jest zdania, że Maria matka ewangelicznego Jezusa mogła cierpieć na schorzenie zwane zespołem feminizujących jąder. Kobiety nim dotknięte są genetycznie płci męskiej, ale rozwijają się jak kobiety, nie mając jednoznacznie określonych narządów płciowych. W efekcie skomplikowanego i rzadkiego procesu genetycznego zwanego mutacją wsteczną mógł urodzić się syn. Pokrewna teoria naukowa głosi że kobieta mogła być mozaiką genetyczną uformowaną w macicy z dwu bliźniaków, które utworzyły jedno ciało posiadające męskie i żeńskie chromosomy.

Zoologom od dawna są znane gatunki, rozmnażające się bez kopulacji. W ostatnich 5-latach lista dziewiczych matek w świecie fauny powiększyła się o pytony, rekiny i Jaszczury z Komodo. W przypadku niektórych ssaków okazało się możliwe pokonanie bariery genetycznej, samica Gekona płaczącego sama się zapładnia.

Naukowcy robiąc doświadczenia na zwierzętach (moim zdaniem jest to karygodne i odrażające) doszli do tego, że mózg ma swoją płeć już w łonie matki. Genetyczna determinacja płci zaczyna się dopiero w 6-tygodni po zapłodnieniu. Wtedy zaczyna się kształtować mózg według męskiego lub żeńskiego wzorca. Do szóstego tygodnia naturalny model mózgu płodu jest genetycznie żeński! W czasie, gdy kształtuje się płód męski, płód płci męskiej poddany zostaje działaniu 4-krotnie wyższej dawki hormonu męskiego, niż w ciągu całego okresu niemowlęcego i dziecięcego. Mogą nastąpić zaburzenia w rozwoju mózgu. Płód może mieć dostateczną ilość hormonów męskich do prawidłowego rozwoju narządów płciowych, jednak te narządy mogą nie być w stanie wytworzyć dodatkowo takiej ilości hormonów męskich, aby

mógł prawidłowo rozwinąć się mózg według męskiego schematu. Mózg takiego dziecka ma żeński schemat, ale w męskim ciele. W taki sam sposób płód żeński może zostać poddany działaniu hormonu męskiego, czego efektem będą narodziny dziecka z kobiecym mózgiem w męskim ciele!

Ginekolodzy szacują, że – uwaga! – co druga ciąża kończy się wraz z miesiączką i kobieta niema szans dowiedzieć się, że została zapłodniona. Do 4-tego tygodnia ciąży dochodzi nawet do 30% poronień, a do 13-tego tygodnia wskaźnik ten osiąga 20%. W ostatnich latach oficjalnie zarejestrowanych poronień jest do 40 tysięcy rocznie.

Do refleksji!

Nadesłał: Zbigniew

Źródło: WolneMedia.net